

Sygn. akt **IV Ka 735/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy** w składzie:

Przewodniczący SSO Mirosław Kędzierski (spr.)

Sędziowie SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka

SSO Małgorzata Bonisławska-Kania

Protokolant Olga Szałapska

przy udziale Gizeli Kubickiej - prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 19 września 2018 r.

sprawy **P. S. (1)** s. S. i M. ur. (...) w I.

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 13 kwietnia 2018 r. sygn. akt II K 30/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala, iż oskarżony przypisanego mu czynu dopuścił się z upływem 9 marca 2007 r.;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Z. – Kancelaria Adwokacka w I. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

SSO Małgorzata Lessnau-Sieradzka SSO Mirosław Kędzierski SSO Małgorzata Bonisławska-Kania

Sygn. akt **IV Ka 735/18**

## UZASADNIENIE

P. S. (1) oskarżony został o to, że w okresie od 7 marca 2007r. do 11 października 2010r. we W. i w G., po zawarciu 2 sierpnia 2006r. w oddziale (...) Bank SA we W. przy ul. (...) umowy kredytu złotowego nr (...) (...) na zakup w systemie sprzedaży ratalnej za pośrednictwem „ (...)” M. K. we W. ul. (...) samochodu osobowego marki „M. (...), rok produkcji 1994, nr rej. (...), nr nadwozia VIN (...) wartości 14.800 zł po wypowiedzeniu przez bank w dniu 12 stycznia 2007r. umowy kredytu oraz po sprzedaży 30 września 2008r. wierzytelności firmie (...) SA przywłaszczył sobie przedmiotowy

samochód pomimo wielokrotnych wezwań do zwrotu przywłaszczonego samochodu kierowanych do niego przez (...) Bank (...) SA czy działała na szkodę (...) SA ul. (...), (...)-(...) W. tj. o czyn z art.284§2 kk.

Wyrokiem z 13 kwietnia 2018r. w sprawie II K 30/17 Sąd Rejonowy w Inowrocławiu oskarżonego P. S. (1) uznał za winnego tego, że 9 marca 2007r. w G., po zawarciu 2 sierpnia 2006r. z (...) Bank SA we W. umowy kredytu złotowego nr (...) na zakup za pośrednictwem (...)” M. K. we W. samochodu osobowego marki „M. (...), rok produkcji 1994, nr. rej. (...), nr nadwozia VIN (...) wartości 14.800 zł po wypowiedzeniu przez bank (...) SA we W. umowy kredytu, przywłaszczył sobie przedmiotowy samochód, czym działał na szkodę (...) Bank SA we W., tj. występku z art.284§2 kk i za to na podstawie art.284§2 kk skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art.624§1 kpk zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i na podstawie art.17 ust.1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 1983r., Nr 49, poz.223 z późn. zm.) zwolnił go od obowiązku uiszczenia opłaty.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości.**

Na podstawie:

1. art.438 pkt 2 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie art.410 kpk i art.424§1 pkt 1 kpk w zw. z art.7 kpk polegające na tym, że sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku nie podał przekonywujących przesłanek orzeczenia, sporządził je w sposób lakoniczny i globalny albowiem nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zgromadzonych w sprawie, a mających znaczenia dla rozstrzygnięcia, w tym mogących świadczyć o niewinności oskarżonego, a skoncentrował się na okoliczność mogącej świadczyć o tym, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, jak również czynił ustalenia, które nie miały pokrycia w materiale dowodowym powołanym w pisemnym uzasadnieniu wyroku, co w konsekwencji doprowadziło do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów;

2. art.438 pkt 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu wyrokiem czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w toku postępowania materiału dowodowego wskazuje na tezę przeciwną;

3. art.438 pkt 4 kpk jedynie z daleko idącej ostrożności procesowej, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również rażącą niewspółmierność kary polegającą na orzeczeniu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 10 miesięcy, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak również cele prewencji indywidualnej i generalnej przemawiają za ewentualnym orzeczeniem wobec skarżącego kary w niższym wymiarze, w tym skorzystania z dobrodziejstwa instytucji warunkowego jej zawieszenia.

Na zasadzie art.437§1 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja wniesiona przez obrońcę w zakresie wniosku o uniewinnienie oskarżonego jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji nie dopuścił się wskazanych we wniesionych środkach odwoławczych naruszeń przepisów prawa procesowego oraz nie dokonał błędnych ustaleń faktycznych we wskazanym zakresie. Sąd Okręgowy nie podziela zatem stanowiska skarżącego obrońcy oskarżonego P. S. (1), że w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia przepisów art., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. , które to naruszenia miały skutkować błędami w ustaleniach faktycznych.

Nie doszło również do naruszenia art. 438 pkt. 4 k.p.k. przez wymierzenie oskarżonemu rażąco niewspółmiernie surowej kary.

Wyrok podlegał natomiast zmianie, gdyż niewątpliwie Sąd błędnie określił datę popełnienia przestępstwa o czym w dalszej części uzasadnienia.

Chybionym jest podniesiony przez obrońcę zarzut naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. i oparcia wyroku nie na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy oraz pominięciu istotnych okoliczności. Sąd Okręgowy nie podziela poglądu obrońcy, że istotne dla sprawy okoliczności zostały pominięte i nie zostały przez Sąd Rejonowy uwzględnione w ustaleniu stanu faktycznego.

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskał zarzut mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 424 § 1 k.p.k. Sąd ten zapoznał się z całością zgromadzonych w sprawie dowodów poprzez lekturę akt sprawy i nie miał problemów z przeprowadzeniem analizy rozumowania sądu i jego zgodności z materiałem dowodowym.

Nie budzi wątpliwości, że nienależyte sporządzenie uzasadnienia stanowi obrazę przepisów postępowania (art. 424 k.p.k.). Tyle tylko, że owa obraza może mieć wpływ na treść orzeczenia jedynie wtedy, gdy istnieją sprzeczności między wyrokiem a jego uzasadnieniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1984 r. w sprawie I KR 6/84, OSNKW 1984/11-12/128; Z. Doda, Glosa, NP. 1988/2-3/s. 180-189) albo kiedy uzasadnienie nie zawiera tak ważnych elementów jak oceny dowodów czy ustaleń faktycznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 grudnia 1970 r. w sprawie IV k.p. 217/70, OSNKW 1971/5/73; z dnia 21 marca 1975 r. w sprawie VI KZP 39/74, OSNKW 1975/6/70; M. Cieślak, Glosa, PiP 1975/11/s. 168-171;). W pozostałych przypadkach uchybienie normie z art. 424 k.p.k. nie ma wpływu na treść orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 lutego 2011 r. w sprawie II AKa 17/11, KZS 2011/6/46).

Sąd Okręgowy podkreśla, że o trafności rozstrzygnięcia nie decyduje jego uzasadnienie, lecz materiał dowodowy stanowiący podstawę orzeczenia. Uzasadnienie w ramach kontroli odwoławczej jest jedynie punktem wyjścia do zbadania zasadności rozstrzygnięcia, mającym wyłącznie ułatwiać ocenę wyroku wydanego przez organ orzekający w pierwszej instancji. A zatem, pełni ono ważną rolę w postępowaniu odwoławczym, lecz oczywiste jest, że tylko w wyjątkowych sytuacjach uchybienia związane z uzasadnieniem wyroku będą zmuszały do podjęcia decyzji reformatoryjnej albo kasatoryjnej. Tego rodzaju sytuacja nie ma miejsca w niniejszej sprawie.

Niezasadny jest również zarzut o naruszeniu przepisów art. 7 k.p.k.

Przepis art. 7 k.p.k. określa przesłanki dokonywania przez organy postępowania oceny zebranych w sprawie dowodów. Mają one - według treści tej normy - kształtować swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Można zatem skutecznie podnieść zarzut obrazy tego przepisu tylko wtedy, gdy równocześnie wykaże się (z przywołaniem konkretnej argumentacji), że tenże organ procesowy postąpił wbrew którejkolwiek z tych przesłanek, co uczyniło dokonaną w ten sposób przez niego ocenę dowodów dowolną.

Wszystkie te wymogi spełnia ocena dowodów, o której mowa w apelacji dokonana przez Sąd I instancji i zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie brak jest podstaw do postawienia Sądowi meriti zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych. W tym miejscu przytoczyć należy kilka uwag natury ogólnej odnośnie zarzutu błędności w ustaleniach faktycznych jaki postawił wyrokowi skarżący. Zgodnie z utrwalonym od lat poglądem, wyrażanym tak w doktrynie jak też w judykaturze, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej

oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., i brak będzie podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i 424 § 2 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 V KK 119/02, LEX nr 76996, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 listopada 2008 r., II AKa 176/03, KZS 2009/5/65).

W tej sprawie skarżący, wyrażając własną odmienną oceną dowodów i wyprowadzając własne wnioski w tym zakresie nie wykazał w wiarygodny i przekonujący sposób, aby ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti nosiła cechy dowolności (wykraczając tym samym poza granice ocen swobodnych określone dyrektywami art. 7 k.p.k.). Tego rodzaju uchybień jakie obrońca podnosił w związku z oceną czynu zarzucanego oskarżonemu, aby rodziły one wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku w tym zakresie, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie jednak nie stwierdził. Rzecz w tym, że dla skuteczności zarzutu tego rodzaju nie wystarczy wysłowienie własnego stanowiska, odmiennego od ustaleń Sądu meriti. Konieczne jest natomiast wykazanie w oparciu o dowody i ich wnikliwą ocenę, że ustalenia te są błędne, wskazanie możliwych przyczyn powstałych błędów i wszechstronne uargumentowanie własnego odmiennego stanowiska.

Uwzględniając powyższe zastrzeżenia Sąd Okręgowy stwierdził, że obrońca tego rodzaju argumentacji i na takim poziomie jej przekonawalności, nie przedstawił. Wbrew jego twierdzeniom, w ocenie Sądu odwoławczego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala w pełni na podzielenie przekonania Sądu meriti o tym, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona zarzucanego mu czynu. Niedostatecznie pogłębiona argumentacja skarżącego całkowicie traci swą przekonawalność w konfrontacji ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci treści zawartych umów: kredytowej, przewłaszczenia, zebranych dokumentów oraz zeznań świadków, których łączna synteza w pełni oddaje całokształt okoliczności zdarzeń będących przedmiotem oceny i która bez wątpienia pozwalała Sądowi pierwszej instancji na przyjęcie prawidłowych ustaleń w zakresie, które włączone zostały do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku.

W szczególności bezzasadne jest twierdzenie obrońcy, że „nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy przez bank oskarżonemu”. Nie kwestionując zasadności twierdzeń obrońcy co do teoretycznych wywodów na temat zasad składania oświadczeń woli, art. 61§1 kc, stwierdzić należy, że powyższe nie ma zastosowania do realiów sprawy, gdyż sposób wypowiedzenia umów został szczegółowo uregulowany w umowach zawartych przez oskarżonego.

I tak według §7 umowy przewłaszczenia „Przewłaszczający zobowiązał się w szczególności do ... niezwłocznego zawiadomienia Banku o zmianach ... adresu zamieszkania ... „. A strony ustaliły, że nieodbierana korespondencja kierowana na ostatni adres podany przez Przewłaszczającego, zostanie uznana za skutecznie doręczoną z dniem jej zwrotu do Banku ... „. Z kolei według §10 „... Przewłaszczający zobowiązał się do niezwłocznego wydania pojazdu wraz z dokumentacją, kluczami oraz na żądanie Banku lub osoby przez niego upoważnionej ... „.

Z kolei ma rację skarżący, iż w aktach sprawy brak jest dowodów w postaci dokumentów potwierdzających fakt doręczenia oskarżonemu stosownych dokumentów wypowiadających umowy. Uszło jednak uwadze obrońcy, iż kwestię tę wyjaśnił w swoich zeznaniach świadek M. L. na k.79. Z zeznań tych jednoznacznie wynika, iż umowa była wypowiedziana oskarżonemu zgodnie z brzmieniem umowy. I tak zeznał on „ ... umowa została skutecznie wypowiedziana 9 marca 07r. zgodnie z §7 umowy ... , ... pierwsze wypowiedzenie wysłano 12 stycznia 07r. ...”, a następnie „... pierwsze wezwanie nasza firma przesłała 15 października 08r., kolejne 26 listopada 08r., 2 lipca 09r. wezwanie do zwrotu pojazdu, 16 grudnia 09r. nastąpił zwrot z adnotacją nie podjęto w terminie” ... nie posiadamy zwrotek korespondencji, które są przekazywane pocztą, a w naszym systemie przekazuje adnotację o sposobie doręczenia.....zgodnie z umową przewłaszczenia do uznania za skutecznie doręczoną przesyłkę nie jest konieczne podpisanie odbioru wezwania patrz §7”.

W świetle powyższych zeznań nie budzi wątpliwości, że zgodnie z uregulowaniami umowy skutecznie wypowiedziano ją w dniu 9 marca 07r.

W konsekwencji powyższego zaskarżony wyrok należało zmienić jako, że oskarżony przewłaszczył przedmiotowy samochód mógł dopiero po upływie tego dnia, a więc z upływem dnia 9 marca 2007r.

Reasumując w ocenie organu ad quem, apelacja obrońcy nie dostarcza dostatecznych argumentów mogących przemawiać za zasadnością jej uwzględnienia, a co za tym idzie, uzasadniać możliwości odmiennego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, ów środek odwoławczy zawiera jedynie odmienną, jednostronną ocenę materiału dowodowego, a podniesione w nim argumenty mają charakter stricte polemiczny a w szczególności abstrahują od treści zebranych i niekwestionowanych dowodów.

Odnosząc się obecnie do zarzutu obrońcy wymierzenia oskarżonemu rażąco niewspółmiernie surowej kary stwierdzić należy co następuje :

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić w sposób zasadny w sytuacji, kiedy wymierzona kara, jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia , nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy. Innymi słowy zarzut taki można podnosić, gdy w odczuciu społecznym kara taka byłaby karą niesprawiedliwą. Zatem „rażąca niewspółmierność kary” o jakiej traktuje treść art.438 pkt 4 kpk zachodzi wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną, a tą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary wskazanych w art.53 kk i art54§1 kk oraz zasad wymiaru kary ukształtowanych ugruntowaną praktyką orzecniczą. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach wymiaru kary, ale różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną można by nazwać, także w potocznym znaczeniu tego słowa, „rażąco niewspółmierną”, to jest w stopniu nie dającym się zaakceptować.

Rażąca niewspółmierność kary zachodzi również wówczas, kiedy kara za przypisane przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia jego społecznej szkodliwości oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie ma ona osiągnąć wobec skazanego. Oczywistym przy tym pozostaje, iż w każdym wypadku sąd winien baczyć, aby całokształt represji karnej nie przekraczał stopnia winy ( tzn. by nie wymierzono kary ponad winę sprawcy, chociażby przemawiały za tym potrzeby prewencji indywidualnej i ogólnej).

Sąd I instancji przeprowadził wszelkie te dowody, które leżały u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiocie wymiaru kary względem oskarżonego, a swoje stanowisko w tym względzie przekonująco uzasadnił. Sąd odwoławczy stanowisko to podziela.

Należy stwierdzić bowiem, iż ustalone okoliczności przedmiotowe i podmiotowe przypisanego oskarżonemu czynu, a także prezentowane przez wymienionego właściwości i warunki osobiste, powodują że niepodobna jest skutecznie wywodzić, iż wymierzona oskarżonemu kara razi surowością. Kara 10 miesięcy pozbawienia wolności a więc kara bliska dolnemu zagrożeniu karą za przestępstwo z art. 284 § 2 kk, żadną miarą nie może zostać uznana za karę rażąco niewspółmiernie surową.

Rozstrzygając w tej materii, Sąd Rejonowy należyście ocenił też fakt uprzedniej kilkukrotnej karalności tego oskarżonego, co dowodzi braku pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Zdaniem Sądu Okręgowego zachowanie P. S. (1) na przestrzeni ostatnich lat nie wykazuje, by zrozumiał on naganność dotychczasowego postępowania oraz że stosowane wobec niego w przeszłości środki o charakterze wolnościowym nie okazały się na tyle skuteczne, aby uświadomił sobie skutki i konsekwencje związane z wejściem w konflikt z prawem. Brak jest pozytywnej prognozy na przyszłość w przypadku tego oskarżonego. Oskarżony w przeszłości był kilkakrotnie karany za przestępstwa na kary pozbawienia wolności w tym z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Oskarżony nie wykorzystał więc należycie kilkakrotnie dawanej mu w przeszłości szansy. Tym samym należy uznać, iż dotychczasowe życie oskarżonego nie pozwala na dodatnią prognozę na przyszłość - uznanie, iż mimo niewykonania kary, będzie on przestrzegał porządku prawnego.

Tym samym w ocenie Sądu Okręgowego tylko wymierzenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności, choć w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, będzie właściwą karą dla osiągnięcia wobec oskarżonego wszystkich jej celów, a nade wszystko skłoni go do przemyśleń nad własnym postępowaniem i być może zmobilizuje go do poprawy zachowania w przyszłości.

W realiach przedmiotowej sprawy należy uznać, iż tylko kara bezwzględna pozbawienia wolności może odnieść względem oskarżonego zamierzone skutki i zrealizować cel nadrzędny, to jest by go należycie wychować do życia w społeczeństwie.

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż orzeczona wobec P. S. (1) kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełniałaby wszystkich zakładanych przez ustawodawcę celów i nie byłaby karą sprawiedliwą. Z tego też względu Sąd Okręgowy uznał zarzut apelacji obrońcy o rażącej niewspółmierności wymierzonej kary, za nietrafny.

Mając na uwadze powyższą argumentację, zaskarżony wyrok jako odpowiadający prawu, należało utrzymać w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych oparto o brzmienie art. 624§1 kpk, mając na uwadze aktualną sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego oraz fakt konieczności w przyszłości jego pobytu w zakładzie karnym.